

Zakonne słupki graniczne

Autor: Jerzy Sarnecki
01.01.2008.

Zakonne kamienie graniczne Na terenie Chelmska Śląskiego znajduje się kamienny słupek, który ... Cofnijmy się jednak nieco wstecz. Od 1633 r. rozległe posiadłości cystersów krzeszowskich na południu graniczyły z posiadłością hrabiego Adama Erdmana Trockiego z Lobkovic. Był to dzisiejszy Trocka był szwagrem Wallensteina i wyższym dowódcą jego wojsk. Wywodzący się ze szlacheckiego rodu czeskiego naczelny dowódca wojsk cesarskich Wallenstein, po sukcesach na Śląsku w wojnie 30-letniej (1618 - 48), okryty chwałą, marząc o koronie Czech, spiskował przeciw swemu cesarzowi Ferdynandowi. Posądzony o samowolne pertraktacje z obozem protestanckim, został na rozkaz cesarza zamordowany w 1634 r. w Chełbie na terenie Czech, a waz z nim Adam Erdman Trocka. Dobra tego ostatniego - po skonfiskowaniu - cesarz Ferdynand przekazał jezuitom z Wiednia, którzy tym samym stali się sąsiadami cystersów krzeszowskich.

Po wielu latach, w 1727 r., granice posiadłości obu zakonów zostały utrwalone kamiennymi słupkami. Właśnie jeden z takich jezuickich słupków granicznych znajduje się na terenie Chelmska Śląskiego. Wryte jest na nim godło używane przez zakon jezuitów - litery IHS. Skrót ten ma dwojake znaczenie, z jednej strony jest to stosowany w ikonografii skrót imienia Jezus (zniekształcona forma skrótu greckiego słowa Iesus; litera I jest wspólna alfabetycznie greckiemu i łacińskiemu, H to greckie E (eta), S łacińskie zamiast greckiej litery sigma), ale też i skrót z pierwszych liter od in hoc signo - to nasz znak. Nad literą H znajduje się krzyżyk, niżej umieszczona jest data 1727, a pod nią litery RSSJ, będące skrótem od Residentia Schatzlariensis Socjetatis Jesu, oznaczający siedzibę zaclerskiej wspólnoty jezuickiej.

Znacznie więcej zachowało się słupków wyznaczających granice posiadłości cystersów, m.in. 4 w Krzeszowie, 3 w Lubawce, 1 w Muzeum Tkactwa Dolnośląskiego w Kamiennej Górze, kilka na granicy państwowej. Słupki te są bardziej eleganckie od jezuickiego, wykonane zostały z piaskowca, wszystkie mają taką samą formę plastyczną. Na jednej z powierzchni czołowych wryte są mitra i pastorał - symbole godności opatów, nad nimi skrót literowy IAG od słów Innocentius (Inocenty), Abbas (opat) i Grissoviensis (Krzeszów), niżej data 1727. Jest to pierwszy rok siedmioletnich rządów jednego z najwybitniejszych opatów krzeszowskiego konwentu - Innocentego Fritscha. Patrząc na słupek z góry, na wyokrąglonej części każdego z nich, wryty jest krzyżyk i numer kolejny. Po sekularyzacji klasztorów przez władze pruskie w 1810 r., co było podyktowane koniecznością zdobycia środków na prowadzenie wojny z Napoleonem, zakonne słupki graniczne przestały pełnić swą funkcję, utraciły swe znaczenie praktyczne i stopniowo uległy rozproszeniu, zapomniano o nich i stąd tylko niektóre zachowały się do czasów nam współczesnych.

Informacje - Jerzy Sarnecki. Serdecznie dziękujemy za kolejną fascynującą ciekawostkę !